

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie z powództwa A. T. przeciwko „C.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 21 stycznia 2014 r.

Czy warunkiem koniecznym dla skutecznego potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej, której termin spełnienia nie został zastrzeżony (art. 498 § 1 k.c.) jest wcześniejsze wezwanie dłużnika do zapłaty tej kary (art. 455 k.c.)?

Uzasadnienie

Powódka A. T. domagała się od pozwanego „C.” sp. z o.o. w G. zapłaty wynagrodzenia z tytułu wykonania umowy o roboty budowlane w kwocie 266.830,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa z uwagi na brak legitymacji procesowej po stronie powódki, a także ze względu na wygaśnięcie w całości dochodzonej pozwem wierzytelności na skutek dokonanych potrąceń.

Wyrokiem z dnia 21 stycznia 2014 r. Sąd Okręgowy w B. uwzględnił powództwo w całości. Swoje rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach i rozważaniach szczegółowo przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że strony łączyła umowa o dzieło z dnia 11 stycznia 2011 r., która została przez powódkę wykonana a dzieło zostało odebrane. Pozwany nie zapłacił umówionego wynagrodzenia dlatego roszczenie powódki na podstawie art. 642 § 2 k.c. oraz § 5 umowy zawartej przez strony było uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu potrącenia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wierzytelności przedstawiona przez pozwanego w kwocie 276.960,38 zł stanowiła karę umowną za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy. Jeżeli zaś strony nie określiły wymagalności roszczeń z tytułu kary umownej - jak w niniejszej sprawie

- wymagalność roszczenia o zapłatę tej kary następuje dopiero po wezwaniu dłużnika do zapłaty. Pozwany nie wykazał, że wzywał powódkę do zapłaty kary umownej i aby wyznaczał jej jakikolwiek termin do zapłaty w związku z czym oświadczenie o ich potrąceniu złożone w dniu 2 czerwca 2010 r. było nieskuteczne z uwagi brak wymagalności, o jakiej mówi art.498 k.c. Swoją argumentację dotyczącą wymagalności Sąd Okręgowy podparł orzecznictwem Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W rezultacie Sąd pierwszej instancji doszedł do wniosku, że roszczenie powódki zostało udowodnione natomiast pozwany kwestionując jego istnienie w szczególności nie udowodnił, że doszło pomiędzy stronami do potrącenia wierzytelności (art. 6 k.c.).

Pozwany wniósł apelację zarzucając Sądowi pierwszej instancji naruszenie prawa materialnego, tj. art.498 k.c. poprzez przyjęcie, że wierzytelność pieniężna strony dokonującej potrącenia nie była wymagalna w sytuacji, gdy pismo zawierające oświadczenie o potrąceniu stanowiło jednocześnie wezwanie do zapłaty oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art.233 k.p.c. i art.328 § 2 k.p.c.

W oparciu o takie zarzuty pozwany zażądał zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów za instancję odwoławczą.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Formą obrony pozwanego w przedmiotowym procesie był zarzut nieistnienia zobowiązania z uwagi na to, że przed procesem złożył on oświadczenie o potrąceniu. Według pozwanego w ten sposób doszło do umorzenia wzajemnych wierzytelności i dlatego powództwo powinno zostać oddalone.

Skuteczność złożenia oświadczenia o potrąceniu wierzytelności zależy od spełnienia warunków wskazanych w art.498 § 1 k.c. Jednym z nich jest wymagalność obu wierzytelności, chociaż jak wskazuje się w piśmiennictwie wymóg ten należy stosować także wtedy, gdy jedynie wierzytelność potrącającego jest wymagalna, w odniesieniu zaś do wierzytelności przeciwstawnej zachodzi tylko możliwość zaspokojenia.

Według materiału dowodowego sprawy, strony umowy nie ustaliły terminu zapłaty kary umownej w związku z czym zobowiązanie z tego tytułu ma charakter bezterminowy.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, skoro pozwany przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu nie wezwał powoda do zapłaty wierzytelności z tytułu kar umownych, to jego oświadczenie o potrąceniu wierzytelności o charakterze bezterminowym jest bezskuteczne, gdyż nie są one wymagalne. Stanowisko Sądu Okręgowego oparte jest na wyrażonym w części piśmiennictwa i w niektórych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki SN z 29.11.1999 r., sygn. III CKN 474/98, Wokanda 2000, nr 2, s. 1; z 17.5.2000 r., sygn. I CKN 302/00, LEX nr 52411; z 21.2.2002 r., sygn. IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22; z 24.4.2003 r., sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; z 3.2.2006 r., sygn. I CSK 17/05, LEX 183057) poglądzie, zgodnie z którym wymagalność roszczenia należy łączyć z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, a dzień tak rozumianej wymagalności może być utożsamiany z terminem spełnienia świadczenia także w zakresie zobowiązań bezterminowych. Wezwanie dłużnika przez wierzyciela do wykonania zobowiązania bezterminowego nie jest przejawem możliwości żądania świadczenia, lecz postawieniem tego świadczenia w stan wymagalności. Zarówno zatem wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych, jak i początek biegu przedawnienia tych roszczeń należy określać przy uwzględnieniu art.455 k.c. Przy czym, jak wskazuje się w piśmiennictwie, wykładnia art.455 k.c. nie wymaga odesłania do reguł określonych w art. 120 § 1 k.c. „Potencjalne” wezwanie, do którego odnosi się art. 120 § 1 zdanie pierwsze k.c., związane jest nie z wymagalnością, ale z „potencjalną” wymagalnością (por. M. Gumularz, glosa do wyroku SN z 30.6.2011 r., sygn. III CSK 282/10, LEX).

W związku z tym, że do potrącenia można przedstawić tylko wymagalną wierzytelność z tytułu kary umownej, wierzyciel dla skuteczności potrącenia musi wcześniej wezwać dłużnika o zapłatę, gdyż wymagalność musi występować na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu (por. wyrok SA w Lublinie z 7.11.2013 r., sygn. I ACa 476/13, LEX nr 1402940 oraz wyrok SA we Wrocławiu z 6.12.2013 r., sygn. I ACa 1157/13, LEX nr 1430899).

Przyjmując takie stanowisko należałoby dojść do wniosku, że pozwany, który przed złożeniem oświadczenia woli o potrąceniu nie postawił przedstawionej do

potrącenia wierzytelności bezterminowej w stan wymagalności poprzez wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia, nie może skutecznie powoływać się na skutki potrącenia (umorzenie wzajemnych wierzytelności).

W części piśmiennictwa i orzecznictwa (por. wyrok SN z 12.2.1991 r. sygn. III CRN 500/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz.137; wyrok z dnia 22.3.2001 r., sygn. V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 22; wyrok SN z 7.3.2013 r., sygn. II CSK 476/12, LEX nr 1314394) wyrażany jest odmienny od wyżej przedstawionego pogląd, a mianowicie, że roszczenia wynikające z zobowiązań bezterminowych stają się wymagalne już z chwilą powstania tych zobowiązań i od tej chwili zaczyna się bieg ich przedawnienia. Według tego poglądu, należy rozróżnić wymagalność roszczenia, rozumianą jako najwcześniejszą chwilę, w której wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, oraz termin spełnienia świadczenia, rozumiany jako najpóźniejsza chwila, w której dłużnik powinien zgodnie z treścią zobowiązania spełnić świadczenie. Ponadto, pogląd ten wyklucza zbieżność obu pojęć w zobowiązaniu bezterminowym.

Akceptując takie stanowisko w odniesieniu do wymagalności, której doniosłość prawną wiąże się z nadejściem terminu początkowego przy jego ustaleniu należy kierować się istotą stosunku zobowiązaniowego, polegającą na uprawieniu wierzyciela do żądania świadczenia od dłużnika (art.353 § 2 k.c.). Uprawienie to powstaje od chwili powstania zobowiązania, wobec czego należy badać, czy z treści czynności prawnej z ustawy lub właściwości wynikają ograniczenia uniemożliwiające wierzycielowi żądanie realizacji jego uprawnień. W wypadku roszczeń o naprawienie szkody wywołanej nienależytym wykonaniem umowy (kary umownej za opóźnienie), po wykonaniu tej umowy takich przeszkód w zasadzie nie ma. Z tych względów kontrahent może domagać się od dłużnika zapłaty wierzytelności, które zgłosił do potrącenia, a to wystarczy, aby stwierdzić, że były one wymagalne.

W wyroku z dnia 30 czerwca 2011 r. sygn. III CSK 282/10 Sąd Najwyższy łącząc wymagalność roszczeń wynikających z zobowiązań bezterminowych z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie stwierdził, że „roszczenie wynikające z zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (LEX nr 898707). Rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy prowadzi do konkluzji, że roszczenie może stać się wymagalne zanim

wierzyciel wezwie dłużnika do spełnienia świadczenia. Wystarczy, że obiektywnie istnieje możliwość wezwania dłużnika (por. M.Gumularz, glosa do wyroku SN z 30.6.2011 r., LEX). Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 27 marca 2014 r., sygn. V ACa 894/13.

Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że dla powstania wymagalności wierzytelności bezterminowej wierzyciel powinien wezwać dłużnika do spełnienia świadczenia, to dla takiego wezwania nie jest zastrzeżona żadna forma i może ono być wyrażone także w sposób dorozumiany. Skutkiem prawnym wezwania do zapłaty jest aktywizacja obowiązku wykonania zobowiązania. Z istoty potrącenia wynika, że jeden z wierzycieli jednostronną czynnością prawną umarza dwie wierzytelności, co z jego strony jest realizacją bądź inaczej - egzekucją własnej wierzytelności poprzez zapłacenie nią ciężącego na nim długu (wyrok SN z 8.2.2000 r. sygn. I CKN 406/98, LEX nr 483291). Przez samo oświadczenie o potrąceniu wierzyciel aktywizuje zatem zgłoszoną do potrącenia wierzytelność i w tym sensie staje się ona wymagalna.

Nie chodzi bowiem w tym momencie o spełnienie świadczenia przez dłużnika potrącającego, ale o umorzenie wzajemnych zobowiązań. Skoro to wierzyciel istniejącej wierzytelności bezterminowej decyduje o jej wymagalności (art.455 k.c.), to *prima facie* można bronić poglądu, że zgłoszenie jej do potrącenia jest wyrazem właśnie takiej woli wierzyciela (art.60 k.c.).

Gdyby przyjąć, że oświadczenie woli o potrąceniu pociąga za sobą skutek wymagalności, o jakim mówi art.455 k.c., pozostaje jednak problem „niezwłoczności”, której nie należy utożsamiać z terminem natychmiastowym (por. wyrok SN z 30.6.2011 r, sygn. III CSK 282/10, LEX nr 898707). W chwili złożenia oświadczenia wierzytelność zgłoszona do potrącenia byłaby zatem jeszcze niewymagalna.

W rezultacie, decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia problemu ma wybór jednej z dwóch koncepcji prezentowanych na wstępie.

Przesądzenie skuteczności zarzutu potrącenia wpływa na ocenę przeprowadzonego postępowania przez Sąd pierwszej instancji. Pominięcie bowiem materialnoprawnej formy obrony pozwanego oznacza, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (por. T.Wiśniewski, Przebieg procesu cywilnego, Warszawa 2013, s.378, wyrok SN z 23.9.1997 r., sygn. III CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz.22).

Podsumowując, wymagalność roszczenia nie została w prawie cywilnym zdefiniowana a znaczenie tego terminu nie ogranicza się do kwestii przedawnienia

(art.120 § 1 k.c.), lecz ma także doniosłe skutki dla skuteczności potrącenia wierzytelności. Ta forma rozliczeń pomiędzy kontrahentami jest często stosowana.

Mając zatem na względzie duże znaczenie dla praktyki omawianego problemu oraz wskazane wyżej rozbieżności w orzecznictwie, Sąd Apelacyjny na podstawie art.390 § 1 k.p.c. postanowił przedstawić Sądowi Najwyższemu do rozpoznania następujące zagadnienie prawne:

czy warunkiem koniecznym dla skutecznego potrącenia wierzytelności z tytułu kary umownej, której termin spełnienia nie został zastrzeżony (art.498 k.c.) jest wcześniejsze wezwanie dłużnika do zapłaty tej kary (art.455 k.c.).

/km/